

Dziennik wychodzi co dzień, a wazy poniedziałki i dni następujące po świętach.

N.-Sacz. Rynek

Wy. Grabo

rocznie . . . z. 26

półrocznie . . . 13

kwartalnie . . . 7

ostatnim dniem każdego miesiąca.

ata na Dziennik „Czas”

z „Dodatek”

z „Dodatek”

z „Dodatek”

z „Dodatek”

z „Dodatek”

# CZAS

Przyjmują się do umieszczania w Inseratach:  
OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, ty-  
czące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za  
opłatą:  
wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 2 k  
Do każdego inseratu załączone być winno 10kr. na opłatę stęplową za każ-  
dorazowe umieszczenie.  
Listy z pieniędzmi prenumeracyjnymi i inseratowemi przesyłano być winny  
franko do Biura Ekspedycji Czasu.  
Listy reklamacyjne nieopieczętowane nieulegają frankowaniu.  
Listy niefrankowane nieprzyjmują się.  
Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

## OGŁOSZENIE PRENUMERATY

na kwartał II 1856 r. to jest na miesiące:

**Kwiecień, Maj, Czerwiec.**

Dziennik sam w miejscu . . . 4 zkr.

pocztą w kraju . . . 5 "

z Dodatkiem miesięcznym

w miejscu . . . 7 "

pocztą w kraju . . . 8 "

Dodatku osobno prenumerować nie

można.

Liczba egzemplarzy tak dziennika **Czas** jak i **Dodatku** miesięcznego stósować się będzie do liczby prenumeraty; dla tego uprasza się o śpieszne jej nadesłanie, aby nie narazić Szan. Abonentów na brak pierwszych numerów kwartału; tudzież o wyrażne nadmienienie, czy dziennik **Czas** sam lub z **Dodatkiem** miesięcznym jest żądany.

**Dodatek miesięczny** wychodzić zaczął z rokiem bieżącym i wychodzić będzie dalej jak dotąd, z dniem ostatnim każdego miesiąca w formie książki 12 do 15 arkuszy druku mającym. Dodatek ten zawierać będzie: artykuły polityczne, religijne, ekonomiczne, historyczne, dokumenta, rozprawy krajowe, literaturę w ogóle, to jest: powieści, poezję, krytyki itd. przytęm Kronikę zawierającą korespondencje ze wszystkich stolic europejskich przedstawiające obraz ich z upływnego miesiąca.

## Kraków 25 marca.

Ubiegły tydzień zapisany zostanie w historii XIX wieku datą urodzin następcy tronu Napoleona III. Zbyteczną więc rzeczą mówić, jaki wypadek jest najgłośniejszym faktem w ośmiodniowym naszym zwykłym sprawozdaniu. Postaraliśmy się ocenić jego ważność skoro tylko wiadomość o nim nas doszła, i z przyjemnością widzimy, że w ocenieniu tem nie mamy potrzeby żadnej zmiany. Pominąwszy dytyramby, które leżą w naturalnej rzeczy kolei i w takowych okolicznościach są nieuniknione, a wych okolicznościach są nieuniknione, a w rachubę opinii publicznej nie wchodzi, wszystkie artykuły poważnej europejskiej prasy, widziały w narodzinach księcia Napoleona Eugeniusza i we wzmocnieniu dynastji panującej we Francji, pewną rękojmię jeżeli nie pokoju politycznego, to rękojmię pewnego zaspokojenia społeczeństwa w Europie. Mowy miane z tego powodu we Francji wypowiadały to głośno, a odpowiedzi cesarskie były także w tym duchu.

Odpowiedzi te zwłaszcza zasługują na uwagę. Każda miała swe znaczenie i ważność. Pierwsza, do członków konferencji, miała dążność polityczną, europejską, wskazywała kierunek pokojowy; druga, do Senatu przedstawiała system napoleoński, którego usiłowaniami pogodzić prawa do tronu „z łaski Bożej” z prawami „z woli narodu” czyli z wyborem powszechnym, którego chęcią zespolic władzę absolutną z wymaganiami wolności; trzecia, do Ciała prawodawczego, zręcznie nieporównanej, historyczna że tak powiemy, usuwała wszelkie niekorzystne komentarze jakich zmienność losu w kolejach przez panujących we Francji doznanych, dostarczyć mogła, słowa wypowiedziane z otwartością, jakiej tylko poczucie prawdziwej siły, głębokość przekonania i zaufanie w opatrznych wyrokach dostarczyć jest zdolne; czwarta nakoniec do Rady stanu miała dążność administracyjną i dopełniała szczęśliwie programatu, do postawienia którego urodzenie następcy tronu podawało nader pomyślną sposobność.

Programatowi wtórowały także z pewną harmonią dekreta **Monitóra**. Nominacje generałów na marszałków Francji, a zwła-

szcza generała Bosqueta, jest wskazówką według nas pokojową. Rzadki to bowiem wypadek, aby marszałek zostawał pod komendą innego marszałka, chyba że całkiem odrębnym dowodzi korpusem. Gdyby wojna dalej na półwyspie krymskim toczyć się miała, trudno przypuścić, aby się tam Cesarz usług takiego wodza jak marszałek Bosquet chciał pozbawiać. W dekretach nie zostali pominięci ani wygnańcy z Francji, wolno im wracać, byle uznali prawowitość istniejącego rządu we Francji; pamiętano także i to bardzo wspaniale o niższych klasach narodu i o ubogich i o tak zwaną inteligencję — a wszystko kwoli wyrzeczonych zasad, zapowiedzianych przekonani i objawionych nadziei.

Po tak uczynionej wzmiance o wypadku i jego bezpośrednich skutkach we Francji, bo nie mamy zamiaru wdawać się w rozprawy, chociażby wiele o rzeczonym programacie powiedzieć się dało, dodać musimy, że fakt ten jakkolwiek ważny, nie zmienił bynajmniej chwilowej sytuacji politycznej. Konferencje idą swoim trybem. Zdaje się, że komisja złożona z członków konferencji, którzy są oraz posłami mocarstw w Paryżu, (lubo na to niema zupełnej zgody i jedni utrzymują, że w komisji zasiada hr. Buol, drudzy że baron Hübnier, jedni, że hrabia Cavour, inni że margr. Villamarina, zgadzając się na to jedynie, że nie Mahomet Dżemil Bej, lecz Ali pasza Wezyr bierze w niej udział), pracuje ciągle i stara się wygotować traktat na czas, aby nie potrzebę przedłużać zawieszenia broni. Za tydzień przeto wypadek byłby w takim razie wiadomy.

Tym czasem admirał angielski na Bałtyku ogłosił na nowo blokadę według zapowiedzenia, że zawieszenie broni nie dotyczy się działań na morzu. O ile nam wiadomo, blokada silny wpływ wywiera i wielce szkodliwy, nie tylko na handel rosyjski, co naturalnem jest następstwem każdej blokady, ale także na finanse państwa tego w ogólności, stając się główną przyczyną gwałtownego spadku rubli, których gdy nikt do wypłat nie potrzebuje z powodu zatrzymania się wszelkiego ruchu handlowego tak na Bałtyku jak na morzu Czarnem, niktich też nie kupuje. Będzie więc zapewne staraniem pełnomocników rosyjskich, aby szybkim ogłoszeniem traktatu, usunąć blokadę, czego by może niedostąpiło za pomocą przedłużenia terminu zawieszenia broni.

Zresztą same tylko domysły krążą po dziennikach, które w obec tak bliskiego rozstrzygnięcia kwestji, bo termin 31 marca jak to mówią za pasem, tracą na wszelkiej ważności i nie warte są aby je powtarzać.

Obwieszczeniem ck. Rządu krajowego (do L. 5466) umieszczonem w Nrze 70 **Czasu**, podanem zostało do wiadomości publicznej, iż w skutek przedstawienia ck. Komisji centralnej pomników, Wysokie Ministerium handlu i budowlu zamianowało p. Pawła Popiela tutejszego obywatela konserwatorem do śledzenia i zachowywania pomników w mieście Krakowie i jego okręgu. Jeżeli obowiązki konserwatora są w ogóle ważne i rozległe, to przedewszystkiem miasto nasze i najbliższe okolice jego, tak bogate w zabytki sztuki i pamiątki historyczne, wymagają czujnego i pieczołowitego strażnika, co by pod opiekę swoją zagarnął wszystkie pamiątki przeszłości, poczynając od kamienia z na pół zatartym napisem, aż do królewskich zamków, kościołów i kopców, i w osobie swojej skoncentrował dotychczasowe w tym względzie usiłowania prywatne. Wy-

bór Wys. Ministerstwa padł na znanego a godnego ze wszech miar obywatela, gorliwego miłośnika sztuk, prawdziwego znawcę przeszłości i pobożnego chrześcianina; a właśnie takich przymiotów wymaga zaszczytny urząd konserwatora pomników i zabytków. Potrzeba tu bowiem i powagi obywatelskiej, aby zleceniom swoim uzyskać moc wykonawczą bez odwołania się do służącego sobie prawa użycia przymusu; potrzeba zamiłowania w sztuce, aby gorąco zająć się czynnościami urzędu swego, jak u nas bardzo trudnymi i bardzo rozgałęzionymi; potrzeba posiadać dokładną znajomość przeszłości, aby ocenić wartość każdego zabytku w odniesieniu do historii kraju kościelnej, politycznej i domowej; potrzeba wreszcie prawdziwej chrześciańskiej pobożności, aby każdej przedsiębranym w tym zakresie pracy udzielić wyższego namaszczenia, aby pomniki religijne nie mierzyć jedynie skalą architektonicznych rozmiarów, ale wzniosłem uczuciem chrześciańskim, które sztuki będące w związku z kościołem, podniosło w wiekach wiary do szczytu potęgi, jaką wprawdzie podziwiać lecz naśladować nie umiemy.

Nie piszemy słów tych gwoi nowomianowanego konserwatora, przekonani będąc, że skromność jego na chwałę nie liczy, a przejęcie się uczuciem obowiązków nie potrzebuje żadnego z naszej strony bodźca, ale że my wszyscy mieszkańcy tego kraju winniśmy się uważać za konserwatorów z dobrej woli i przechowywaczy pamiątek i pomników; konserwator zaś naznaczony z urzędu, jest tylko pośrednikiem i organem naszym w obec wysokiego Rządu, ogniskiem, w którym pojedyncze usiłowania zlewają się mają. Tak pojmujemy ducha dekretu J. C. Mości z dnia 31 grudnia 1850 rozciągającego opiekę Rządu na wszystkie pomniki przeszłości, osobiście zabytki budownictwa i sztuki; tak pojmujemy myśl jaka na zasadzie pomienionego najwyższego postanowienia, podyktowała rozporządzenie ministerjalne z d. 24 czerwca 1853 r. naczynające komisję centralną do wyszukania i zachowania pomników urzędującą w Wiedniu pod przewodnictwem hr. Czoerniga, a której zamiejscowymi członkami czynnymi i organami są konserwatorowie mianowani po krajach koronnych.

Konserwatorowie pełnią swój obowiązek bezpłatnie, winni są czuwać nad zabytkami budownictwa, sztuki i pamiątkami przeszłości, starać się o zabezpieczenie ich od upadku i zniszczenia, o nieprzerabianie ich na inne cele uylitarne tylko, o naprawę taką, któraby odpowiadała charakterowi ich, a do tego wszystkiego konserwatorom służy prawo żądania pomocy władz miejscowych i krajowych tak cywilnych, jak wojskowych, które w tym względzie są z urzędu swego obowiązane udzielać im swojej pomocy i wsparcia. Do nich należy wpływać na legalne tworzenie się stowarzyszeń prywatnych ku zachowaniu dzieł sztuki, lub zabytków archeologicznych, składać sprawę z czynności swojej do c. k. komisji centralnej z załączeniem wypracowań odpowiednich celowi, wreszcie ogłaszać w pismach publicznych wiadomości o przedmiotach do zakresu ich czynności należących, a to celem poddania takowych pod właściwy rozbiór i ocenienie krytyczne.

Konserwatorowie używają do pomocy swojej budowniczych rządowych dla technicznej części prac swoich, znoszą się bezpośrednio ze wszystkimi władzami i żądać mogą zasiłku pieniężnego u naczelnich władz kraju na koszt utrzymania lub odszukania pomników.

Widzimy z tego krótkiego tylko przeglądu obowiązków i atrybucji konserwatorów, jak rozległe i ważne są ich czynności, ale zarazem jak wielka cięży na nich odpowiedzialność i przed rządem i przed krajem; dla tego więc wyznaczenie osoby konserwatora w Krakowie jest aktem ważnym, a zarazem powinno być dla gorliwych o przechowanie pamiątek obywateli znamię czujnej opieki Wys. Rządu nad utrzymaniem zabytków historycznych w kraju naszym, imie zaś konserwatora na Kraków mianowanego rękojmią skutecznych w tym zakresie usiłowań, które wszyscy wszystkimi naszymi siłami wspierać powinniśmy.

Wiadomo, że Prusy zawezwane zostały do udziału w konferencyach paryskich ze względu na zmiany mające nastąpić w traktacie 1841 r. który i one wraz z innymi mocarstwami podpisały. O traktacie tym zapewne częściej wypadnie teraz wzmianka, a już w tych dniach wypadło nam parę razy o nim nadmienić. Przytaczamy go przeto w najważniejszych jego ustępach. Spisany on jest w Londynie 13 lipca 1841.

N. N. Król Francuzów, Cesarz Austriacki, król Węgierski i Czeski, Królowa połączonych królestw W. Brytanii i Irlandji, Król Pruski i Cesarz wszech Rosji w przekonaniu, iż jedność i zgoda ich najpewniejszą są dla Europy rękojmią utrzymania powszechnego pokoju, który ciągłym jest przedmiotem troskliwych ich starań, a pragnąc zarazem dać świadectwo tej zgody przez złożenie JWys. Sultanowi widocznego dowodu, iż szanują nietykalność praw jego monarszych i szczerze pragną widzieć państwo jego wzmocnione, postanowili przyjąć zaproszenie ze strony JWys. Sultana, w celu, aby wspólnie przez akt formalny stwierdzić jednoznaczne postanowienie swoje, iż poddaje się dawnemu obyczajowi państwa otomańskiego, który wymaga, aby przepływ przez cieśniny Dardaneelską i Bosforąską wzbroniony był nazwsem obcy okrętom wojennym, jak długo Porta w stanie pokoju zostaje. Gdy z jednej strony rządzi Monarchowie, z drugiej zaś J. C. W. Sultani postanowili zawrzeć między sobą umowę w tym przedmiocie, przeto tym końcem zamianowali pełnomocnikami swymi i t. d.

Art. 1. JWys. Sultani oświadczą z jednej strony, iż stale postanowili utrzymać w przyszłości niezmiennie zasadę stanowiącą dawny obyczaj państwa jego, w moc którego zabrania się w każdym czasie okrętom najemnym obcych mocarstw wpływać w cieśniny Dardaneelską i Bosforąską, i że jak długo Porta w pokoju się znajduje, JWys. żadnego obcego okrętu wojennego nie każe wpuścić w pomienione cieśniny. Z drugiej strony N. N. Król (i t. d. jak wyżej) obowiązują się szanować postanowienie to Sultana i poddać się wyrażonemu powyżej zasadzie.

Art. 2. Samo się przez się rozumnie, iż Sultani stwierdzając nietykalność dawnego obyczaju państwa otomańskiego wzmiankowanego w powyższym artykule, zastrzega sobie udzielać tak jak dotychczas upoważnień (fermanów) do przepływu dla lekkich statków pod pawilonem wojennym stojących, a które przeznaczone będą do służby poselstw państw przyjacielskich.

Art. 3. JWys. Sultani zastrzega sobie podać niniejszą umowę do wiadomości wszystkich państw, z którymi zostaje na stopie przyjaźni wzywając je, aby przystąpiły do niej.

Art. 4. Umowa niniejsza będzie ratyfikowaną i t. d.

## Korespondencya Czasu.

Paryż 19 marca.

L\*\*\* Reskryptem cesarskim wczoraj podpisanym mianowani zostali marszałkami Francji hr. Randon i hr. Canrobert, generałowie dywizji Canrobert i Bosquet. Jest wielkie podobieństwo, że marszałek Pelissier otrzyma tytuł księcia Sebastopola.

Od południa do godziny 3ciej odbywał się wczoraj ceremoniał złożenia powinszowań Cesarstwu od wszystkich władz, członków kongresu i ciała dyplomatycznego. Każda deputacja przechodziła z kolei obok kolebki nowonarodzonego, nad którą czuwały admirałowa Bruat w towarzystwie pań Bizot i Brancion. Dzień przez cały czas spało w najlepsze i chyba kiedyś później dowie się z kroniki Cesarstwa, że było przedmiotem tak wczesnego holdu. Senat i ciała prawodawcze stanowiąc najwyższą reprezentacją Francji, musiały tem samem wywołać w odpowiedzi cesarskiej, i najwyższe zadowolenie za objawione uczucia, i słowa prawdy, której przyświadcza historia lat niedawno u-

[illegible]

100

z Rynu w godzinę po jego narodzeniu i okrzyki tego ludu francuzkiego, który Cesarz tak kochał, dzieje to mówię, godnym będzie jak tego mam nadzieję, przeznaczenia dla niego i dla Cesarzowej.

Ta odpowiedź Cesarza wywołała najgłębsze wzruszenie i przyjęta została żywymi oklaskami.

Następnie przedstawiła się Cesarzowi Rada Stanu, której prezes w tych słowach przemówił:

Najjaśniejszy Panie!

Wśród radości jaką w całej Francji budzi narodzenie się księcia następcy tronu, Twoja Rada Stanu szczęśliwą się czuje że może złożyć najwyższe i pełne czci powinszowania W. C. Mości. Opatrzność Boska, która obdarzyła nas zwycięstwem gotuje polityce Twojej tak świetną przyszłość, nie mogła Ci Naj. Panie dać pewniejszego dowodu swęj opieki, jak wieńcząc Nasze i Twoje życzenia narodzeniem następcy tronu. Około tej kolebki, skarba tylu nadziei, nowęj ręką mi przyszłości i bezpieczeństwa, Francja wznosi swoje modły dziękczynne i wzywa błogosławieństwa Nieba dla Ciebie N. Panie! który ja zbawiłeś, jak również dla dostojnej monarchii, przedmiotu naszej miłości i uszanowania, tak godnej szczęścia, którego dziś doznaje jako Matka i Cesarzowa. Naj. Panie! Twoja Rada Stanu łącząc głos swój z głosem powszechnęj radości, nie mogła uroczyście nad tę znaleźć chwili do ponownia W. C. Mości przyrzeczeń niezmiennego swego przywiązania. Widzi ona w opatrzności zdarzeniu zapewnione szczęście Francji i nową do prac swych zachętę.

Dumną będąc z udziału jaki jej W. C. Mość przeznaczył w nasuwaniu mu szlachetnych myśli ulepszeń i postępu, Rada Stanu podwoi swe usiłowania, aby się stać godną twęgo zaufania i aby odpowiedzieć swemu posłannictwu, które się zdeje przybierać większe rozmiary w miarę wzrostu i rozwijania się z pomocą Bożą pomyślności Francji.

Cesarz odpowiedział na to:

Panie prezesie Rady Stanu!

Niewątpliwem, że Rada Stanu, owa rada poufna monarchii i rządu, będąc wtajemniczona we wszystkie jego myśli i zespolona ze wszystkimi jego czynami, weźmie najwyższy udział w radości obecnej chwili i w nadziejach przyszłości. Nikt więcej nad was panowie! nie pracuje nad utrwaleniem tej przyszłości. Silni wielkimi tradycjami Rady Stanu z czasów pierwszego cesarstwa układacie prawa, które uświęcają wielkie zasady rewolucji, nadają pokój krajowi, utrwalają władzę powściągną stronnictwa i przygotowują spokojne panowanie mądrej wolności. Liczę na wasze światło i patriotyzm, którego tyle dalsze dowodów, że ułatwiać będziecie nowo narodzonemu dziecięciu spełnienie przyszłych jego przeznaczeń.

Słowem tym Cesarza towarzyszyły jednogłośnie okrzyki Rady Stanu. Potem W. mistrz ceremonii wprowadził kolej: Deputacya magistratury; deputacya Izby obrachunkowej, Radę cesarską publicznego oświecenia; Biuro Instytutu; arcybiskupa paryskiego, biskupa przybyłczego i deputacya duchowieństwa katolickiego; prezesów Rady centralnej naczelnego konsystorza i konsystorzów obrządków niekatolickich; prefektów i sekretarzy generalnych departamentu Sekwan i policyi; Radę muncypalną burmistrzów i adjunktów Paryża; Sztab główny naczelnego dowódcy i szefów batalionu gwardii narodowej naczelników komitetów wojskowych; generałów i pułkowników gwardii cesarskiej armii wschodniej i pierwszej dywizji wojskowej; w końcu różne korporacje, które przypuszczone zostały do oglądania syna cesarskiego, do czego się przyłączyli kardynałowie, ministrowie, marszałkowie, admirałowie i dygnitarze W. krzyża legii honorowej.

W dniu 16 marca zaraz po odbytej ceremonii chrztu z wody złożył W. kanclerz legii honorowej na kolebce księcia Napoleona Eugenisza wielką wstęgę legii honorowej i medal wojskowy.

## Turcja

W d. 5 marca przybył do Kotaru trzech komisarzy tureckich w celu układania się z Czarnogórą co do zafakowania sporów o zasze wzajemne napały i zawarcia stanowczej umowy. Nazajutrz przybyło sześciu komisarzy wyznaczonych w tym celu z Czarnogóry. Ale jak donosi *Gaz. Wiedeńska* układy spełzły na niczem, a pełnomocnicy tureccy nie nie wskorawszy wrócili do domu w d. 9 b. m.

*Gazeta Kolonna* smutny przedstawia obraz Dobruczy i naddunajskich nizin. Bieda u rolnika codzień większa. Chłop zniewolony do ciągłych podwód nie miał czem i kiedy uprawić roli; zapasy jego wyczerpane i musi jedną po drugiej sztukę bydląt sprzedawać, żeby wyżywić siebie i rodzinę. Straty stały wynikiem dla nadbrzeżnych okolic są nie do obliczenia, gdyż ani bułgarski ani turecki rolnik nie był w stanie uprawić tyle gruntów co dawniej. Brak także ludzi w skutku wojny czuć się daje. W samym powiecie Ruszczyckim, który dostarczał około 400 ludzi pod broń niemożna było w tym roku ani 100 zdalnych wybrać.

## Księstwa Naddunajskie.

*Fremdenblatt* podaje w liście z Bukaresztu główne zasady organizacyi Księstw wskazane w memoriale, jaki w tym przedmiocie Porta wygotowała. Kraj nie będzie wybierał hospodara, lecz przedstawiał trzech kandydatów, z pomiędzy których Porta mianowała jednego. Przyszła konstytucya mająca zastąpić miejsce statutu organicznego wygotowanego przez p. Kiselewa, ma być wypracowana przez komisarzy delegowanych z Księstw, którzy do Konstantynopola w tym celu zjadą. Po sprawdzeniu projektu tej komisji przez pełnomocników mocarstw, Sułtan

wydał hat potwierdzający tę nową ustawę. Reprezentacya będzie dwu izbowa, z izby prawodawczej i z senatu złożoną. Haracz płacony do skarbu tureckiego oznaczony będzie raz na zawsze, a lista cywilna przy wyborze każdego hospodara na nowo układana, obowiązując na do śmierci jego. Traktaty zawierane przez Portę z obcemi państwami, obowiązujące także będą z obcemi państwami, obojętne dla Dunaju położone, a mianowicie wojskie nie mogą być odbudowane, w czasie jednak wojny Turcyja ma prawo obsadzać granice Księstw, lecz te mogą powiększyć swoją siłę zbrojną w miarę ludności i dochodów swoich, liczba wojsk stale oznaczona może być zwiększana tylko za pozwoleniem Porty.

## Teatr wojenny.

W chwili gdy wojenne okręty rosyjskie krążą po Bałtyku, jak to donosiły depesze z Sztokholmu, przednia straż floty angielsko-bałtyckiej posunęła się w środek tego morza, z zakazem jednak uderzania na porty i brzegi rosyjskie, a z poleceniem ograniczenia swych czynności na ścisłej blokadzie. Nie obawiamy się wprawdzie, aby dzisiaj, w wilią podpisania pokoju, nastąpiło jakie starcie się tych sił Anglii i Rosyi i potyczka morska na Bałtyku. Państwa te jednak muszą być przekonane, że podpisanie pokoju nie zmieni ich wojennego względem siebie położenia z natury rzeczy płynącego, i że wszędzie gdzie się dotykają w północnej Ameryce, w Chinach, w Środkowej Azji, w Persyi, w Turcyi pozostaną na nieprzyjaznem przeciwko sobie stanowisku, popychane przeciwnymi interesami, — gdy oto mimo pewności, że traktat pokojowy podpisanym zostanie, uzbijają się i umacniają na wszystkich punktach w których dosięgają się i zetknąć mogą. W Chinach Rosya jednoczy się z partya cesarską, Anglia z stronnictwem powstańców. Na płaszczyznach Turanu i w środkowej Azji oba te mocarstwa współubiegają się o handel wewnętrznym-azyatycki w tym odwiecznym ognisku, w okolicach starożytnej Samarkandy: Rosya zwiększa flotyllę wojenną na rzekach Oxus i Jaxartes i na Arabskim jeziorze, sprzymierza się z Chiwą; Anglia stara się zawiązać stosunki z Boharą. Dalej, na stokach gór Hinduku popychają przeciwko sobie Persów i Afganów, a za nimi organizują rezerwy; Rosya nad morzem Kaspijskiem, Wielka Brytania na dolinie Indusu. Od dwóch lat toczą te dwa mocarstwa bój w sprawie wschodniej o Turcyę, a mimo pokoju, pozostanie przedmiot sporu i nieprzyjaźni ich stanowisko na dzisiejszym czarnomorskim teatrze wojennym. Nakoniec Anglia zwiększa ciągle straszną flotę łodzi kanonierskich, bombard i baterji pływających, któreby mogła dosięgnąć płytych brzegów rosyjsko-bałtyckich, zbombardować porty i spalić jej flotyllę. Równocześnie Rosya gotuje w tych miejscach środki oporu, fortyfikuje wybrzeża i pracuje usilnie nad zwiększeniem swej floty bałtyckiej.

Przy tej sposobności przedstawimy w kilku wyrazach teraźniejszy stan i organizacya marynarki rosyjskiej, a w szczególności floty bałtyckiej. Marynarka rosyjska zarządza i kieruje ministerium morskim. Na czele tego ministerium stoi Wielki admirał W. Ks. Konstanty będący niejako naczelnym wodzem sił morskich i prezesem rady admiralicyjnej, złożonej z 5 admirałów i 8 wice-admirałów. Zarządza ministerium morskim jest wice-admirał Wrangel; jenerał-inspektorem inżynierji morskiej, jenerał Primo; jenerał-inspektorem inżynierji morskiej, jenerał Rode; stanowią oni sztab morski, do którego nadto należą admirałowie: książę Menszykoff, Korsaków i Lüdke, wice-admirałowie Heiden i Putjatin, kontr-admirałowie Wasiljew, Istomin i Glasenap oraz 10 adjutantów. Ministerium morskim składa się z 10 departamentów zarządzających administracyjnę całą marynarką, których tu jednak wyliczać nie będziemy. Flota s ma dzielić się na 5 dywizji: 1a dywizya (bałtycka) dowodzi wice-admirał von Schanz; 2ga dywizya (bałtycka) wice-admirał Midkoff; 3cia dywizya (bałtycka) wice-admirał Rumiancow; 4ta dywizya (czarnomorska) nie ma dowódcy i w rzeczywistości nie istnieje; 5ta dywizya (czarnomorska) dowodzi wice-admirał Pamfilow, organizujący ją w Mikolajewie. O teraźniejszem stanie floty czarnomorskiej i jej zasobach pisaliśmy już dawniej; o bałtyckiej nadmienimy jeszcze, iż każda jej dywizya składa się z 3 brygad dowodzonych przez kontr-admirałów. Każda brygada winna się składać z 4 okrętów liniowych i 1 odpowiedniej liczby mniejszych statków; lecz niektóre brygady są niekompletne, a wiele okrętów liniowych niezdolnych zupełnie do boju i obrotów wojennych. Prócz tego marynarka rosyjska posiada na morzu Bałtykiem liczną, przeszło 300 statków liczącą flotyllę łodzi kanonierskich rosyjskich; nie może on wprawdzie walczyć na otwartym morzu, lecz zdolna dzielnie bronić wybrzeży. Rosya pracuje teraz nad stworzeniem podobnie licznęj flotylli łodzi kanonierskich parowych i już znaczną w ciągu lat dwóch wystawiła liczbę tych statków; a ten rodzaj parowców, rozstrzygać może będzie losy przyszłych bitw morskich toczonych na płytych przybrzeżnych wodach.

## Kronika miejscowa i zagraniczna.

**Kraków** 25go marca. Pierwsze dni wiosny zawiadyły do nas zgodnie z kalendarzowym początkiem tej pory roku. Nietylko przeto obycaj chrześcijański zwiedzania Grobów w wielki Piątek i wielką Sobotę, ale oraz pogoda przyjaźniejsza wywiodły na miasto mnóstwo osób. Wieczorem kościoły napełniły się tłumami pobożnych obchodzących dzień Zmartwychwstania Pańskiego. Natomiast pierwszy dzień W. Noey chłodny i mokry, a do tego ob-

chodzony zwykle w kole rodzinnem wyludnił ulice miasta. W drugie święto niewiele także osób zwiadało Zwierzyńce, gdzie pamiątkę Emausa obchodzą. Dziś na Krzemionkach i kopcu Krakusa narodowa pamiątka Rękawki nie licznie zwiadana. Ateby Rękawka się „powiodła“ potrzeba koniecznie wiosennego ciepła, gwaru jarmarcznego i szeregu pojazdów. Są lata, gdzie się Rękawka udaje, w innych zaś latach tyle zaledwie tylko, by nie przestała być pamiątką. A nie samo tylko ciepło jest warunkiem udania się Rękawki; potrzeba tu jeszcze czy przypadku, czy namowy do licznego zebrania się, nie mając innego celu, jak żeby być na szczycie mogiły Krakusa i rzucić kilka bułek, jaj i jabłek gawiedzi uganiającej się za tym łupem u podnóża góry.

Rok temu przeszło donosiliśmy, iż w Londynie istnieje od niejakego czasu mniemanie „towarzystwo powszechne sztuk i przemysłu“, które listami swemi wzywa wszystkich całego świata ludzi przemysłu i sztuki do udziału w czynnościach swoich. Czynnosi te zależą na wzajemnem wspieraniu się i pomocy udzielanej przez towarzystwo członkom swoim w zawoździe ich. Prócz tego niezliczona moc osób nie mających nigdy pretensyi do godności, otrzymuje z pomienionego towarzystwa dyplomy na wiceprezydentów honorowych. Z przyjęciem atoli rzeczono zaszczytu łączą się obowiązki składania corocznie 25 franków lub przesłania jednorazowo sumy 250 fr. jak to przepisuje art. 4 statutu. Słyszeliśmy, że towarzystwo pomienione zwróciło swoje baczne oko i ku naszym stronom i zaczyna zlewać zaszczyty tytułów swoich na skromne usiłowania nasze przemysłowe. W Niemczech zwrócono już uwagę na czynności tej zgrai oszustów przydziewających na siebie powagę zgromadzenia uznanego przez rządy i opinie. Niedawno temu aresztowano nad Renem niejakego hrabiego Vossa, w którego papierach znalaziono dowody, iż jest agentem owego towarzystwa. Dyplomy rozsyłane po Europie, noszą podpis księcia Rohan-Rohan, jako prezidenta towarzystwa. Wiadomo, że familia Rohanów jest bardzo rozgałęzioną, można było przeto użyć tego nazwiska, zwłaszcza nie dołożywszy mu imienia. Towarzystwo podaje za swój adres „London, Torrington Square 58“, gdzie mieszka główny agent jego podpisujący się pułkownik Fulko Greville, tudzież sekretarz jenerałny hr. Brignol lub Brignola. Ten ostatni mieszkał czas jakiś w Paryżu przy ulicy Balzac pod L. 9, gdzie osoby zgłaszające się przyjmował sekretarz Julian Robert i wydawał odezwy w czasie wystawy paryskiej. W samym Londynie nie czynią sobie wiele skrupułu i po prostu rzecz tę nazywają szalbierstwem (humburg), ale za granicą, gdzie może sądzić, iż każde podobne towarzystwo musi być upoważnione przez zwierzchność, nie trudno o łatwowiernych; tem bardziej zaś trzeba ostrzegać ich, że wiele osób zostało przez fałszywe komisy tego towarzystwa narażone na straty.

W mieście Eibenstock w Saksonii na granicy czeskiej spaliło się 19 marca 140 domów, to jest trzecia część miasta, w skutku czego parę tysięcy mieszkańców została bez przytulku. Miasto to liczy przeszło 6000 mieszkańców i w ostatnich latach bardzo zubożało, jak wszystkie miasta górskie w tych stronach.

Zarząd domu schronienia Opieki Najś. P. Maryi w Warszawie pod kierunkiem hr. Augustowej Potockiej, przeznaczony dla kobiet niemoralnego życia, ogłosił o sobie pierwsze swoje sprawozdanie po dzień 1 stycznia r. b. Dochody tego zakładu wynosiły przeszło 9000 r. sr. z tych przeszło 6000 rubli z darów prywatnych, a 2000 r. sr. z daru cesarskiego. Wydatki wynosiły 8486 r. sr. W zakładzie tym znalazło przez ten czas schronienie długiej lub krócej 122 kobiet. Z tych po okazanej poprawie umieszczone w służbie 34, powrócono familii 16, wyszło za mąż 2, wydalone jako niepoprawne 3, opuściło zakład skrycie 16, pozostaje w zakładzie 39 osób.

## Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

**Wiedeń.** Kursa telegraficzne z dnia 22go marca. — Metaliiki 5-proc. 86. — Metaliiki 4 1/2-proc. 76 1/2. Metaliiki 4-proc. 66. — Metaliiki 5-proc. z r. 1853 74 1/2. Metaliiki 5-proc. z r. 1842 — 2 1/2-proc. 84 1/2. — Pożyczka narod. 5-proc. 86 1/2. — dto 4 1/2-proc. 7 1/2. — dto z r. 1850 4-proc. 66 1/2. — Augsburg 101 3/4. — Londyn z r. 10 kr. 5. — Paryż 120 1/2. — Akcy Bankowe 1082. — Akcy kolei żel. północ. — Ferdyn. — Pożyczka z r. 1851 lit. A. — B. — Ost. — Donau Dampfschiff. —

**Kurs krakowski** z dn. 22go marca. Bankn. austr. 110, placę 109 1/2. — Pruski kurant 108 1/4, placę 107 1/2. — Rubel sr. nowe 104, pl. 103. — Cwancygierzy nowe 113 placę 112. — Cwancyg. stare 113, pl. 112. — Imperyal 1. 35 1/2, 36, pl. 35 1/2. — Dukaty austr. holend. 1. 20 1/4, placę 20. — 20-franki 1. 35 1/2, pl. 35. — Listy zast. polskie z kuponami 1. 100 1/4, pl. 99 3/4. — Listy zast. galic. z kuponami, 1. 88 1/2, pl. 88. — Listy Indemn. z kupon. 1. 77 3/4, placę 77 1/4.

**Kurs lwowski** z d. 18 marca. — Dukaty holenderskie z r. 4 kr. 46. — Dukaty ces. z r. 4 kr. 47. — Polimperial ros. z r. 8 kr. 16. — Rubel ros. z r. 1 kr. 36. — Talar pruski z r. 1 kr. 30. — Polski kurant i pięciocentówka z r. 1 kr. 10. — Kurs list zast. galic. stan. Instytucie kredytowym: Instytut kupił prócz kuponów 100 po z r. — kr. — m. k. — Sprzedał 100 po z r. — kr. — Dał za 100 z r. — kr. — Żądał z r. — kr. —

**Kurs wiedeński** z 22 marca. Metaliiki 86 1/4. Nowa pożyczka 67 1/2. — Akcy Banku wied. 1068. — Akcy kolei żelaznej północ. 290 1/2. — Agio od złota 6, — od srebra 3 1/2. — Oblig. uwoln. grunt. 77 1/2. — Pożyczka narodowa 86 1/2.

**Kurs wrocławski** z dn. 22 marca. — Banknoty austr. 102 1/2. — Bank. polsk. 92 1/2 d. — Listy zast. polskie dawn. 92 1/4 dają nowe 92 1/4 d. — Listy zastaw. poznańskie 4-proc. 100 1/4 d. dto 8 1/2-proc. 89 1/2 d. — Kolej Krakow. Górno-Szląska 82 1/2.

## Przegląd polityczny.

Wiedeń 24 marca.

Listy godne wiary z Paryża zapowiadają zakończenie konferencyi z pomyślnym skutkiem z końcem tego miesiąca. Pokój zostanie zapewne nietylko wygotowanym, lecz podpisanym. Ratyfikacye nastąpią bez zwłoki, to jest w czasie potrzebnym do zakomunikowania traktatu odpowiednim dworom. Zawieszenie broni zostanie na ten przeciąg czasu przedłużonem. Lecz już wojska francuzkie które miały wypłynąć do Turcyi, odebrały rozkazy przeciwnie, i powiadają, że część znaczna gotuje się do opuszczenia Krymu. Utrzymanie ogłoszonej blokady portów rosyjskich potrwa zapewne aż do ogłoszenia urzędowego traktatu pokoju.

O szczegółach dotyczących się negocyacyi i rozwiązywania każdego z pięciu punktów, nie z pewnością twierdzić nie można. To niezawodna, że drogą słusznym koncesyj, Rosya z nieprzyjaciela stała się przyjacielem dla jednych, sędzią dla drugich i koniecznym współdziałaczem w sprawie wschodniej na przyszłość dla wszystkich. Śmiałem wskazać twierdzić, że to co dzienniki prawią o zatargach między hr. Buolem i hr. Orlohem niezasługuje na wiarę.

Rząd tutejszy zwraca coraz więcej swą działalność ku rozwojowi interesów przemysłowych i handlowych. Duch przedsiębiorstwa rozwija się i wzmagą w Austrii. Oprócz kredytu ruchomego i banku hipotecznego, tworzą się liczne towarzystwa na rozszerzenie systematu dróg żelaznych i komunikacyi wodnych. Akcy drogi żelaznej z Galicyi do Węgier wydanemi zostaną w przyszłym miesiącu. Przedsiębiorstwo to wciągnęło już do siebie nawet kapitały z Księstwa Poznańskiego. Na czele jego stoją jakem doniósł ks. Paweł Esterhazy, ks. Koburg-Kohary i wielu innych magnatów węgierskich. Jest także mowa o pomnożeniu liczby statków parowych na Dunaju. Towarzystwo francuzkie ukończyło drogę żelazną już otwartą aż do Szegedina, za dwa lata, dotykając Orszowy. Austria w handlu na Wschodzie przygotowuje sobie świetną przyszłość.

Jutro występuje po raz pierwszy w *Carltheater* sławny wodewilista francuzki Levassor. Bilety już oddawna rozkupione. Opera włoska otworzy się 1go kwietnia. Komplet artystów jest tego roku wyborny.

## Depesze telegraficzne.

**Paryż 21 marca** godz. 10 wieczór. Dziś niebyło posiedzenia konferencyi, komisyje tylko konferencyjne były zebrane. Dekretem ogłoszonym dziś w *Monitorze*, hr. Tascher de la Pagerie otrzymał wielką wstęgę legii honorowej. Cesarzowa, syn cesarski i książę Hieronim, mają się jak najlepiej. Na giełdzie krążyły pogłoski o zmniejszeniu armii i znizeniu stopy procentowej bankowej.

**Paryż 22 marca** w południe. Obwieszczono urzędownie, że poczynszy od wtorku (25go) zakazany handel giełdowy papierami zagranicznymi.

**Paryż 22 marca.** *Siecle* zawiera depeszę prywatną telegraficzną z Jass z doniesieniem, że kuryer jadący z petycyą do hr. Walewskiego dotyczącą się zjednoczenia Księstw Naddunajskich, zatrzymanym został w Czerniowcach.

**Paryż 22 marca** popołudniu. Dziś odbyło się posiedzenie konferencyi. Zakaz kupna i sprzedaży papierów zagranicznych nie tyczy się jak to wyjaśnionem zostało, austriackich akcy kolei żelaznych rządowych.

**Paryż 23 marca.** Dzisiejszy *Monitor* zamieszcza akt publiczny urodzin syna cesarskiego. Odpiewano dziś *Te Deum* w kościele *Notre Dame*.

Jeżeli depesza podana powyżej przez *Siecle* donosi o wypadku, który stał się rzeczywiście, to wytłumaczyć go łatwo, jeśli się da wiarę *Gazecie Austriackiej*, która wbrew twierdzeniom dzienników francuzkich utrzymuje, iż książę Gika hospodar Mutański przeciwnym jest połączeniu Księstw, które znów z swojej strony popierał ma hospodar wołoski przez syna swego obojście do Paryża w tym celu przybyłego. Być więc może, że książę Gika żądał powstrzymania wysłańca, który wieść ma petycyę bojarów do rządu obcego. Jest bowiem rzeczą pewną, że stronnictwo narodowe w Księstwach pracuje nad zjednoczeniem kraju i marzy o założeniu państwa romańskiego.

Powtarzają się ciągle pogłoski, że witych dniach to jest zaraz po świętach wiekanocnych nastąpi w *Monitorze* ogłoszenie traktatu. Komisyja miewa, jak piszą, codziennie w tej mierze posiedzenia. Prusy nie mają w nich udziału. Sardynia jest reprezentowaną mniejsza o to czy przez hr. Cavour czy przez margrabię Villamarina. Hrabia Cavour miał przedłożyć konferencyi memorandum nadzwyczajnie opracowane, które każe się spodziewać niektórym organom włoskim, że kwestya włoska o ile się tyczy Piemontu, zostanie wzięta pod szczególną rozważę.

Domysły, że prace ogólne konferencyi ukończone zostaną przed końcem bieżącego miesiąca, znajdują także niejake potwierdzenie w wiadomościach podanych w *le Nord* o powrocie lorda Clarendona do Anglii, który ma zaraz po świętach nastąpić, jako też o podróży bar. Hübnera do Włoch w tejże epoce. Ostatnia ta wycieczka austriackiego dyplomaty jest przedmiotem niejakiej ciekawości, tem większej jeżeli powód jej całkiem nieznanym. Lubo nieprzywiązuje żadnej wagi do tych pogłosek i sądzimy że są bezzasadne, podajemy o nich tu krótką wzmiankę, aby pokazać, na czem się opiera opinia publiczna, która w Paryżu oczekuje co chwila ukazania się upragnionego traktatu pokoju.

## Przyjechali od 23 do 24 marca.

HOTEL POLERA. Koy August, Koy Karol z Białej. Kosakiewicz Aleksander, Chmielowski Ludwik, Jakubowski Franciszek, Osiecka Helena, Lenkiewicz Ignacy z Tarnowa. Potocki Włodzimierz ob. z Galicyi. Ostaszewski Seweryn ze Lwowa.

HOTEL DREZDEŃSKI. Siemowski Zdzisław z Polski. Marikiewicz Ignacy z Krzeszowic. Struskiewicz Januarius z Galicyi. Neimark August ze Słobodki leśnej. Rogoński Leonard Franciszek Reusler z Pragi. Franciszka z Hammerlow Marteau, Albertina Krans, Fanny Jurka z Wiednia. Baron Aleksander v. Wintzingerode z Warszawy.

## KOLEJ ŻELAZNA

codziennie

Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:

Do Dębicy { o godzinie 12tej min. 35 po połud.  
o godzinie 10tej min. 35 w nocy.

Do Oświęcimia { o godzinie 4tej min. 35 z rana.  
o godzinie 2ej min. 40 po połud.

Przychodzą do Krakowa:

Z Dębicy { o godzinie 3ej min. 20 z rana.  
o godzinie 1ej min. 40 po południu.

Z Oświęcimia { o godzinie 11tej min. 25 przed połud.  
o godzinie 9tej min. 15 wieczorem.

## URZĘDOWE.

## Kundmachung.

[N. 5466.] Seine Exzellenz der Herr Minister für Handel, Gewerbe und öffentliche Bauten Georg Ritter v. Toggenburg hat über Antrag der k. k. Zentral Commission zur Erforschung und Erhaltung der Baudenkmale, den Gutsbesitzer in Krakau, Paul Ritter von Popiel zum Konservator für Krakau, und deren Gebieth ernannt.

Was hiemit, zu Folge Eröffnung der k. k. Zentral Commission für Erforschung und Erhaltung der Baudenkmale, ddo Wien 16. Februar 1856 Z. 42 zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird.

Von der k. k. Landesregierung.

Krakau den 12. März 1856.

## Obwieszczenie.

Jego Exzellenca Pan Minister handlu, przemysłu i budowl publicznych Grzegorz kawaler von Toggenburg, zamianował na skutek przedstawienia ces. k. Centralnej Kommissji do wykrycia i utrzymania pamiatek budowlanych istniejących, właściciela ziemskiego w Krakowskim kawalera Pawla v. Popiel konserwatorem na miasto Kraków i jego okrag.

Co w skutek odezwy c. k. Kommissji Centralnej wykrycia i zachowania pamiatek budowlanych, z dnia 16 lutego 1856 r. L. 42, do publicznej podaje się wiadomości. — Z c. k. Rządu krajowego.

Kraków d. 12 marca 1856 r. (627-2-3)

## Konkurs-Ausschreibung.

Zur Wiederbesetzung der im Krakauer Verwaltungsgebiete in Erledigung gekommenen Bezirks-Vorsteher-Stelle zu Cieszkowice Sanderz Kreises, oder im Falle eintretender Übersetzung bei einem andern Bezirksamte mit dem Gehalte jährlicher 1000 fl., dem Vorrückungsrechte in die höheren Gehaltsstufen von 1100 fl. und 1200 fl. und dem Genusse einer Naturalwohnung, oder eines entsprechenden Relutums, wird hiemit der Concurs bis letzten April 1856 ausgeschrieben.

Bewerber um diese Dienststelle haben ihre mit dem Tauschein, den Zeugnissen über die zurückgelegten politisch-juristischen Studien und theoretischen Staatsprüfungen, den entsprechenden Befähigungsdekreten und mit den Nachweisen der seitherigen Dienstleistung, der tadellosten moralischen und politischen Haltung, endlich der Kenntniss der deutschen und polnischen oder einer andern slavischen Sprache belegte Kompetenzgesuche, mittelst ihren vorgesetzten Behörden, und wenn sie nicht im öffentlichen Staatsdienste stehen, mittelst der Kreisbehörde ihres Wohnortes innerhalb des Concurs-Termins an diese Landes-Commission vorzulegen, und zugleich anzuzeigen ob und in welchem Grade der Verwandtschaft oder Schwägerschaft sie z. einem der Bezirksbeamten des Krakauer Verwaltungsgebietes stehen.

Von der k. k. Landes-Commission für Personal-Angelegenheiten der gemischten Bezirksämter.

Krakau am 17. März 1856. (621-2-3)

## [N. 15323.] E d i k t. (624-2-3)

Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens der Frau Kunegunde Krzeszowska bürgerlichen Besitzerin und Bezugsberechtigter des im Tarnower Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 200. pag. 8. vorkommenden Gutsanteils v. Lichwin Brzezie genannt. Behufs der Zuweisung des mit Erlass der k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission zu Krakau 14. Maj 1855 Z. 3187 für obigen Gutsanteil bewilligten Urbarmal-Entschädigungscapitals pr. 4138 fl. 37 $\frac{1}{2}$  kr. C. M., diejenigen denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 15. Maj 1856 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

- a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro.) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

- b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale genießen;
- c) die bürgerliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verfügungen, widrigenfalls dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf den obigen Entlastungs-Capitals-Vorschuss nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilligt hätte, dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldefrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Beteiligten im Sinne §. 5. des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bürgerlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne

des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnów am 13 März 1856.

## (579) E d i k t. (2-3)

[Nro 1128 pol.] Vom k. k. Bezirksamte, Maków Wadowicer Kreises, werden nachbenannte illegal abwesende, und zur heurigen Stellung auf den A-sentplatz vorgemerkt militärpflichtige Individuen angefordert, innerhalb sechs Wochen nach der dritten Einschaltung des gegenwärtigen Edikts i ihrer Heimath zu erscheinen und der Militärpflicht zu entsprechen, als sonst dieselben als Rekrutierungsflüchtlinge angesehen und behandelt werden würden; als:

Aus Maków: Josef Skowronski Haus-Nro 11, Franz Łabędz 14, Stanislaus Hudzik 44, Vinzenz Nitoń 58, Josef Cycon 62, Johann Miskowicz 74, Vinzenz Miskowicz 74, Ferdinand Kocyan 79, Karl Kosmund 85, Josef Oleś 120, Stefan Wicherek 142, Johann Marcysiak 145, Josef Wilk 151, Andreas Wilk 151, Josef Warchoł 206, Thomas Tatars 359, Josef Koziana 388, Andreas Piątek 270, Josef Sołtysik 279, Franz Mglej 287, Franz Mierzwiński 405, Mathias Biskup 62, Johann Stanaszek 221, Jakob Stanaszek 234, Josef Zaremba 280, Josef Mglej 285, Adalbert Kondziolka 300, Franz Kondziolka 300, Kantius Koziana 339 und Josef Molek 376.

Aus Biala ad Maków: Josef Groń 8, Kasimir Penna 62, Johann Borowy 21, Blasius Fieck 81, Johann Biskup 112, Johann Czarny 163, Kasimir Szafraniec 198, Andreas Dudrak 220, Adalbert Borowy 21, Johann Kozioł 52, Josef Radwan 187 und Vinzenz Migas 111.

Aus Juszczyn: Laurenz Biedrawa 80, Josef Piastka 39, Johann Kazmierczyk 129, Josef Kardas 134, Adalbert Nitoń 184, Michael Nitoń 184, Josef Stawik 242, Josef Mendrala 254, Michael Drobný 272, Kantius Polak 280, Josef Drobný 54, Johann Juszczynka 97, Josef Gigoń 103, Adalbert Kocur 139, Josef Kurdes 176.

Aus Grzechin: Josef Tatars 18, Johann Glowicki 44, Adalbert Kudzia 60, Michael Glowicki 72, Josef Stopa 95, Thomas Stopka 95, Michael Zemlik 118, Josef Polak 144, Josef Droszcz 163, Kantius Polak 227, Josef Sulka 273, Josef Mendrala 46, Johann Kudzia 74, Laurenz Balos 102, Kantius Deja 160, Michael Polak 176, Johann Tokarz 226.

Aus Osielec: Johann Radwan 7, Johann Oleksa 47, Johann Buda 102, Josef Wronka 139, Josef Grzybek 167, Laurenz Rusin 197, Adalbert Grzechiniak 239, Josef Staliga 275, Josef Zaremba 3, Melchior Wojcik 169, Adalbert Kulak 175, Adalbert Szczurek alias Bachul 255, Johann Hodana 280, Kantius Korbel 257, Josef Wronka 56, Josef Zaremba 106.

Aus Koiszówka: Johann Jancarz 28, Josef Chorąży 29, Josef Drobný 50, Johann Drobný 55, Kantius Dylak 59, Johann Buda 78, Adalbert Mosor 81, Simeon Brzanka 101, Andreas Brzanka 101, Thomas Dyrda 40, Laurenz Miskowicz 32 und Michael Syc 123.

Aus Wierpierz: Johann Miskowicz 21.

Aus Zembrzyce: Johann Danek 32, Michael Leśniak 175.

Aus Zawoja: Josef Zajac 407, Mathias Zajac 407, Mathias Mazur 408, Josef Maciejny 409, Josef Zemlik 422, Mathias Samoliczek 456, Blasius Guzik 478, Johann Guzik 481, Johann Baran 530, Mathias Kobiela 541, Josef Siwiec 577, Andreas Babiak 627, Peter Toczek 645, Thomas Bubiak 648, Josef Smyrak 651, Michael Trybala 44, Johann Fajak 61, Laurenz Kozina 86, Albert Marek 220, Klemens Fajak 351, Josef Budzowski 751, Klemens Trzop 762, Josef Wojtyczko 781, Simeon Mazur 813, Klemens Chowaniak 842, Konstantin Rudnicki 854, Johann Rudnicki 854, Klemens Babiak 627, Albert Marek 545, Vinzenz Skupień 691, Josef Giertuga 235, Albert Trybala 285, Kantius Mazur 125, Samuel Freundlich 118, Josef Bywalec 66, Andreas Malik 452, Stanislaus Szczurek 104, Michael Buglon 125, Klemens Kostyra 136, Adalbert Malik 145, Andreas Cyrek 165, Josef Pajak 340, Josef Bubiak 647, Josef Lasak 707, Johann Polak 316, Albert Trybala 256, Klemens Chowany 519, Franz Surniak 393, Johann Toczek 856, Peter Danczak 632.

Aus Skawica: Adalbert Bednarczyk 241, Johann Marek 238, Blasius Stec 16, Johann Dyrz 287, Simeon Migas 152, Josef Wojtyczko 239, Johann Migas 252, Johann Szkolnik 268, Peter Marszałek 271, Adalbert Balek 186, Josef Balek 186, Johann Pacyga 51.

Aus Bieńkówka: August Putyra 9, Kaspar Stachura 68, Michael Polański 74, Vinzenz Rymarczyk 81, Andreas Kazmierczak 136, Johann Korbel 148, Anton Kania 173, Kasimir Nieckula 231, Adalbert Klinowski 236, Adalbert Goryl 299, Jakob Malina 301, Jakob Lasak 106, Bartholomaeus Malina 48, Johann Malina 113.

Aus Jachówka: Mathias Łuczak 101, Kantius Nieciag 63, Michael Nieciag 113, Bartholomaeus Solec 98, Kantius Kachnic 99.

Aus Budzów: Johann Ryszawy 114, Johann Nędza 56, Johann Nowak 169, Kantius Chrapek 259, Stefan Krupa 271, Marcus Eisenberg 291, Michael Kwasniowski 296, Simeon Nowak 209, Thomas Matuszek 23.

Aus Zarnówka: Josef Syc 51, Michael Piątek 78, Johann Adamczyk 110, Johann Matyja 145, Martin Stopka 184, Josef Joneczyk 199, Albert Lurka 200, Michael Zayda 208, Johann Oczkowski 231, Josef Szefczyk 252, Johann Stanek 262, Michael Matyja 173, Josef Zejda 245 unehelich.

Aus Marcówka: Adalbert Węgrzyniak 33, Thomas Szurczak 52, und Adalbert Pindel 51.

K. k. Bezirks-Amt Maków am 12. März 1856.

## (568) E d i k t. (2-3)

[N. 1690.] Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens des Hr. Viktor Brzeski als Vormund der minderjährigen Bronislaus, Mieczyslaus, Sabine Brzeskie Besitzers- und Bezugsberechtigten der im Tarnower Kreise liegenden, in der Landtafel Dom.

249 pag. 236 n. 10 haer. pag. 237 n. 11. 12. haer. Behufs der Zuweisung des mit Erlass der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 28ten December 1855 Z. 7518 für das im Tarnower Kreise liegenden Gutes Łączki definitiv ermittelten Grundentlastungscapitals 14,439 fl. CM., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 15ten May 1856 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

- a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro.) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

- b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale genießen;

- c) die bürgerliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

- d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verfügungen, widrigenfalls dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in der obigen Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf den obigen Entlastungs-Capitals-Vorschuss nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilligt hätte. Der die Anmeldefrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Beteiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bürgerlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnow am 26. Februar 1856.

## E d i c t.

[N. 413] Vom k. k. Muszynaer Bezirksgerichte wird den muthmasslichen Erben des nach dem zu Łabowa verstorbenen Aron Körbel hiemit bekannt gegeben, dass Herr Emanuel Wazel wider die liegende Masse nach Aron Körbel wegen Zahlung der Summe pr. 50 fl. CM. N. G. eine gerichtliche Klage beim Nowojower Justizamte ausgetragen habe, worüber zur hiergerichtlichen Verhandlung mit der Verordnung vom Heutigen die Tagfahrt auf den 26. März 1856 um 9 Uhr Vormittags anordnet worden ist.

Nachdem zu dieser liegenden Masse keine Erben sich erklärt haben, und solche auch nicht bekannt sind, so wird, dem Begehren des Klägers gemäss für diese Masse ein Curator in der Person des Isaac Körbel bestellt. Es liegt daher den muthmasslichen Erben ob, diesem Vertreter die zur Vertheidigung dienlichen Beweismittel zeitgerecht einzusenden, oder sich einen anderen Vertreter zu wählen und solchen dem Gerichte bekannt zu geben, als sie sonst die aus dieser Verständigung entspringenden üblen Folgen sich selbst werden zuzuschreiben haben.

Von k. k. Muszynaer Bezirksgerichte  
(593-2-3) Krynica am 31 December 1855.

## E d i c t.

[N. 1,693] Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte wird mittelst gegenwärtigen Edikts bekannt gemacht, es haben wider den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Michael Grafen Stadnicki und für den Fall seines Ablebens dessen liegende Verlassenschaftsmasse und praesumtive oder erbserklärtem Erben ferner alle jene Personen welche aus was immer für einen Titel oder Gründe an die bereits beendigte Gantmasse des Michael Grafen Stadnicki oder auf die sub praes. 2. Juni 1801 Z. 14,528. Dom. 64. pag. 392. n. 31. on. Instr. 792. pag. 21. n. 1. Instr. 792. pag. 23 n. 13. on. intabulirte Caution irgend ein Recht hätten, und welche Personen der Existenz dem Namen Zunahmen, Leben und Wohnorte nach unbekannt ist, sind Herr Adam Morawski wegen Zurechterkennung, dass jedes Recht der Belangen auf die sub praes. 2. Juni 1801. Z. 14,528. L. D. 64. pag. 392. n. 31. on. Instr. 792. pag. 21. n. 1. on. Instr. 792. pag. 23. n. 13. on. zu Gunsten der Gantmasse des Michael Grafen Stadnicki aus der durch Theresia Stadnicka am 25. September 1800 ausgestellten Instrumente intabulirte Caution für die Sicherheit der Einkünfte und gute Verwaltung der Güter Żelazówka durch Verjährung erloschen und daher diese Caution aus dem Passirstande der Güter Sieradza, Fuok und Piaski und respective aus dem Kaufpreise dieser Güter pr. 16,666 fl 40 kr. CM. dann aus dem IX Platze der am 18. März 1852 Z. 2,223. erflossenen Zahlungstabelle der Güter Sieradza cum. ntin. löschar sei, unterm 9. November 1855 Z. 1,693. Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber zur mündlichen Verhandlung die Tagfahrt auf den 25. Juni 1855—10 Uhr Vormittags angeordnet wurde.

handlung die Tagfahrt auf den 25 Juni 1855—10 Uhr Vormittags angeordnet wurde.

Da der Aufenthalt der Belangten unbekannt ist, so hat das k. k. Kreis Gericht zu deren Vertretung und auf ihre Gefahr und Kosten den hiesigen Advokaten Dr. Grabczyński und Substituierung des Herrn Advokaten Dr. Serda als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtsache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden dem nach die Belangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen anderen Sachwalter zu wählen und diesem Kreisgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben würden. — Aus dem Rathe k. k. Kreisgerichtes  
Tarnow am 31. Jänner 1856. (615-2-3)

## In dem k. k. Hof- und Staatsdruckerei-Verlage

Wien, Singerstrasse Nr. 913

und Schaufelgasse Nr. 1218 neben der k. k. Porzellan-Fabriks-Niederlage ist neu erschienen und zu haben:

## Verordnung

des Ministers der Justiz vom 15. December 1855 wirksam für die Königreiche Ungarn, Kroatien und Slavonien, für die serbische Wojwodschaf und das Temeser Banat, wodurch die

## VORSCHRIFTEN

über die

Verlautbarung der neuen Grundbuchs-Protocolle und über die Führung derselben in der Eigenschaft als Grundbücher erlassen werden.

(Aus dem 48. Stücke des Reichsgesetzblattes Nr. 222.)  
gr. Svo 1855 auf Maschinenschreibpapier im Umschlag broschirt. — 20 kr.

## Verordnung

des Ministers der Justiz vom 26. Februar 1855 wirksam für die Königreiche Ungarn, Kroatier und Slavonien, für die Wojwodschaf und das Temeser Banat, womit die Instruction über die

Verfassung und Begläubigung der Grundbuchsprotocolle erlassen wird.

gr. Svo. 1856. auf Maschinenschreibpapier in Umschlag broschirt. — 10 kr.

## Verordnung

der Ministerien des Innern und der Justiz vom 2ten Februar 1856 wirksam für das Königreich Ungarn, die serbische Wojwodschaf und das Temeser Banat, betreffend die

## Einführung einer Instruction

über die

innere Einrichtung und die Geschäftsordnung der Urbarmalgerichte.

(Aus dem Reichsgesetzblatt 5. Stück Nr. 20, vom Jahre 1856)  
gr. Svo. 1856. auf Maschinenschreibpapier in Umschlag broschirt. — 24 kr.

## Verordnung

des Ministers der Justiz vom 18. April 1853 wirksam für die Königreiche Ungarn, Kroatien und Slavonien, für die serbische Wojwodschaf und das Temeser Banat, wodurch die Vorarbeiten zur Anlage der

## Grund- und Intabulationsbücher

mit besonderer Rücksicht auf den adeligen Grundbesitz in den genannten Kronländern angeordnet werden.

(Aus dem 20ten Stücke des Reichs-Gesetz-Blattes.)  
gr. Svo. 1853. auf Maschinenschreibpapier in Umschlag broschirt. — 10 kr.

## Provisorische

## GRUNDBUCHS-ORDNUNG

für das

## Kronland Kroatien und Slavonien

genehmigt und kundgemacht mit der

kaiserlichen Verordnung vom 29. September 1850.  
(Im Reichsgesetzblatt, 135 Stück, Nr. 382, vom Jahre 1850.)  
Svo. 1856. auf Maschinenschreibpapier, in Umschlag broschirt. — 6 kr. (2-3)

## Kundmachung

Vom Commando der Pferde-Reserve des k. k. 2ten Feld-Artill.-Regiments wird bekannt gegeben, dass am 26. März 1856 um 9 Uhr Vormittags am Podgorz Platz mehrere Stück k. k. Dienstpferde plus Offertent veräußert werden.

Krakau am 21. März 1856.  
(618-3) Heinrich von Kempen, Hauptmann.

## Do numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek.

## C. k. Teatr polski.

W poniedziałek 24 marca Wielkanoc w Weronie czyli Wyrok Napoleona, nowy dramat wojkowy w 2ch aktach. — Flisacy i na zakończenie Mazur.

We czwartek 27 marca Marya Stuart, tragedia Szylpera w 5ciu aktach, na dochód panny Joanny Kotowskiej. W niedzielę 30 marca Karakowiacy i Górale p. J. N. Kamińskiego, w których panna Józefina Hoffmann i pan Borkowski po raz pierwszy wystąpią.

W poniedziałek 31 marca Obchód 50cio-letni otwarcia sceny polskiej poświęcony z obrazem ułożonym przez jednego z malarzy krakowskich.

## C. k. Teatr niemiecki.

We srode 26go marca pierwszy gościnny występ panien Marteau i Albertini solo-tancerek przy c. k. nadwornej operze w Wiedniu 1) Grand pas de deux serieux, 2) Iszy akt z Normy opery tragicznej Belliniego, zakończy 3ci akt Roberta d'Alba opera romantyczna Meyerbeera z tańcem. Panna Marteau wystąpi w tejże operze w roli Heleny. Cena miejsc zwyczajna. Początek o godz. 7.

## SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reaum.	Stan ciepl. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia
								od do
22	2 329 $\frac{1}{2}$ 42	+ 7 $\frac{1}{2}$	62		zschodni słaby	pogoda z chmurami		1 $\cdot$ 04 +6 $\frac{1}{2}$ 8
	10 329 24	+ 4 0	81		" "	chmurno		
23	6 328 70	— 2 6	91		z. pn. zachodni "	"	deszcz	17-3
	2 328 58	+ 3 4	88		zachodni słaby	"		+2 $\frac{1}{2}$ 4
	10 328 71	— 2 4	89		" "	"		+50 +3 $\frac{1}{2}$ 0
24	6 329 45	— 1 2	91		pl. zachodni słaby	pogoda		



